



Pozycja sił zbrojnych w systemie politycznym Libii i Egiptu w latach 1951–2024

The Position of the Army in the Political System of Libya and Egypt in 1951–2024

Radosław Mańka*

Abstrakt

Artykuł został poświęcony analizie pozycji sił zbrojnych oraz ich wpływu na sytuację wewnętrzną w dwóch państwach afrykańskich – Libii i Egipcie. W obydwu krajach siły zbrojne odgrywają szczególną rolę polityczną. Aby wyjaśnić ich współczesną pozycję, przeanalizowano kształtowanie się relacji między nimi a władzą. W przypadku obydwu państw uwzględniono również ewolucję stosunku obywateli do wojska.

Słowa kluczowe: Egipt, Libia, siły zbrojne, wojsko, arabska wiosna

Abstract

The present article focuses on analyzing army position as well as its impact on the internal situations in two African countries – Libya and Egypt. In both countries, the armed forces play a special political role. This article examined the development of relations between military forces and authority in order to clarify present civil-military conditions. Development of the citizens' attitude to army are involved in the description of both countries.

Keywords: Egypt, Libya, military forces, army, Arab Spring

*  <https://orcid.org/0009-0002-8191-8448>; manka.radoslaw@gmail.com

Wstęp

Zarówno w państwach demokratycznych, jak i w państwach autorytarnych siły zbrojne stanowią podstawowy element obronności. Wojsko zapewnia bezpieczeństwo poprzez obronę granic, a w razie potrzeby prowadzi walkę zbrojną. Różnice możemy jednak dostrzec w zakresie jego wpływu na politykę oraz w przywilejach przysługujących żołnierzom, rozumianych jako szczególne uprawnienia i świadczenia związane ze służbą wojskową. W państwach autorytarnych służba w siłach zbrojnych często gwarantuje stabilność zawodową, konkurencyjne wynagrodzenie w porównaniu z sektorem prywatnym i publicznym, a także dodatkowe benefity, takie jak mieszkania służbowe. Dla wielu osób, zwłaszcza z mniej uprzywilejowanych grup społecznych, wojsko może stanowić jedyną drogę do poprawy warunków życia i do awansu społecznego.

W państwach autorytarnych aparat przymusu, w skład którego wchodzi siły zbrojne, policja i inne formacje mundurowe, najczęściej jest jednym z filarów utrzymujących przywódców przy władzy. Powiązania pomiędzy wojskowymi a decydentami, którzy chcą zachować władzę poprzez współpracę z siłami zbrojnymi, mogą doprowadzić do sytuacji, w której wojskowi zaczną odgrywać aktywną rolę w życiu politycznym. Współzależność ta występuje w Libii i Egipcie i sprawia, że elity wojskowe sterują polityką Egiptu oraz częściowo Libii.

Niniejszy artykuł jest poświęcony pozycji sił zbrojnych w polityce wewnętrznej wspomnianych krajów. Obydwa mają długą historię autorytarnych rządów, w których siły zbrojne zajmują strategiczną pozycję w państwie. Libią od 1969 r. kierował Muammar Kaddafi, natomiast Egiptem od 1954 r. rządził Gamal Naser. Wybór tych dwóch państw do analizy wynika z pewnych ich podobieństw związanych z przywództwem politycznym i wojskowym. Zarówno Naser, jak i Kaddafi podkreślali swoją przeszłość wojskową przez posługiwanie się wojskową tytulaturą. Obydwaj uzyskali rangę pułkownika. Warto też zaznaczyć, że libijski przywódca znajdował się pod sporym wpływem egipskiego. Drugi wspólny element to sposób dojścia do władzy: przejęli ją poprzez bezkrwawe pucze wojskowe. Ostatnią z kluczowych cech wspólnych jest zbieżność ideowo-programowa, ponieważ i Naser, i Kaddafi skoncentrowali się na współpracy z blokiem wschodnim oraz na rozwoju gospodarki socjalistycznej.

Pomimo upływu lat i zmiany koniunktury politycznej siły zbrojne w obydwu państwach nie straciły na znaczeniu, a nawet umocniły swoją pozycję. Arabska wiosna, która w założeniach miała doprowadzić do demokratyzacji i liberalizacji życia politycznego, poniosła całkowitą klęskę w przypadku Egiptu oraz Libii. W Egipcie w wyniku wojskowego zamachu stanu władzę przejęły siły zbrojne. Natomiast Libia pogrążyła się w chaosie, destabilizacji i walkach wewnętrznych. Obecnie wyróżniamy dwa najważniejsze ośrodki decyzyjne w tym państwie:

rząd libijski z siedzibą w Trypolisie i dowodzoną przez generała Chalifę Haftara Libijską Armię Narodową.

Głównym celem badawczym jest scharakteryzowanie wpływu interwencji wojskowych na stabilność polityczną w Libii i w Egipcie. Dodatkowe cele obejmują analizę roli sił zbrojnych w obydwu państwach oraz identyfikację procesów historycznych i politycznych, które ukształtowały ich współczesną pozycję. W artykule zadano dwa pytania badawcze: Czy rządy wojskowych wpływają na stabilizację sytuacji wewnętrznej? Jakie czynniki determinowały postawy libijskich i egipskich sił zbrojnych w trakcie arabskiej wiosny?

Postawiono naczelną tezę badawczą, że obecnie jedynie siły zbrojne są w stanie zapewnić stabilność i rozwój, a także ograniczyć wpływy ugrupowań ekstremistycznych. Jako metody badawcze zastosowano analizę i krytykę piśmiennictwa oraz syntezę i opis. W pracy wykorzystano literaturę naukową, raporty i źródła internetowe. Spośród publikacji na szczególne wyróżnienie zasługuje artykuł Patrycji Głogowskiej *Egipt po arabskiej wiosnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?* Pozycja ta określa znaczenie wojska w życiu publicznym Egiptu i stanowi doskonałą podstawę do zrozumienia mechanizmów funkcjonowania państwa kierowanego przez elity wojskowe. Przy tworzeniu pracy pomocne również okazały się raporty Amnesty International i Human Rights Watch traktujące o prawach człowieka.

Rama czasowa obejmuje lata 1951–2024. Okres ten obrazuje drogę, jaką przeszły libijskie i egipskie wojska w ciągu dziesięcioleci. Przyjęte cezury umożliwiły też przybliżenie wydarzeń kluczowych dla nowożytnej historii Libii oraz Egiptu, takich jak rewolucje wojskowe i arabska wiosna.

Libijskie siły zbrojne w obliczu wyzwań wewnętrznych i zewnętrznych: rewolucja, reformy i wojna (1951–2011)

Na mocy decyzji Organizacji Narodów Zjednoczonych z 24 grudnia 1951 r. powstał nowy podmiot prawa międzynarodowego – Libia. Nowo utworzone państwo zmagało się z licznymi problemami politycznymi, gospodarczymi oraz społecznymi. Libijscy decydenci potrzebowali wojska do zapewnienia mu suwerenności. Początki tamtejszych sił zbrojnych sięgają zatem drugiej połowy XX w. Relacje cywilno-wojskowe w Libii kształtowały się stabilnie, a siły zbrojne cieszyły się wysokim poziomem zaufania społecznego. Obywatele postrzegali je jako wiarygodną instytucję, której działania pozostawały zgodne z interesem państwa. Zaufanie to wynikało przede wszystkim z faktu, że wojsko nie było wykorzystywane do tłumienia protestów ani represjonowania ludności cywilnej.

W rezultacie uchodziło za strukturę apolityczną, koncentrującą się na ochronie suwerenności i stabilności państwa. Służba w wojsku stwarzała obywatelom szansę na poprawę swojej sytuacji socjoekonomicznej (Mrozek-Dumanowska, 1994, s. 43).

Tendencje rewolucyjne zyskiwały poparcie wraz z pogłębianiem się problemów socjalnych oraz spadkiem autorytetu i popularności monarchii. Król Libii Idris I zdawał sobie sprawę z tendencji panujących w społeczeństwie, nie zdecydował się jednak na wdrożenie szeroko zakrojonych reform, mogących zmienić warunki socjoekonomiczne. Monarcha podjął próbę ratowania dynastii przez abdykację w sierpniu 1969 r. na rzecz swojego kuzyna Hasana as-Sanusiego, który miał objąć władzę 2 września 1969 r. Sytuację kryzysu monarchii postanowili wykorzystać młodzi aspirujący wojskowi zrzeszeni w konspiracyjnym Ruchu Młodych Oficerów, którego założycielem był Muammar Kaddafi. Organizacja powstała w 1963 r. w trakcie jego nauki w Akademii Wojskowej w Bengazi (Stempień, 2019, s. 295).

Zamach stanu został przeprowadzony 1 września 1969 r., przed przekazaniem władzy. Rewolucjoniści zdecydowali się na powyższy termin, ponieważ wówczas Idris I przebywał na leczeniu w Turcji, co utrudniało proces podejmowania decyzji. Pucz przebiegł bezkrwawo i spokojnie. Jednym z pierwszych celów wojskowych było zajęcie rozgłośni radiowej w Bengazi. Kontrola nad stacją nadawczą umożliwiła skierowanie odezwy do narodu, przedstawienie swoich postulatów. Orędzie wygłosił Kaddafi. Oto fragment jego wystąpienia: „Ludu Libii! W zgodzie z twoją wolą, spełniając twe najdroższe życzenia, odpowiadając na twe nieustające wezwania do zmiany i naprawy kraju, a także czyniąc zadość twojej woli działania, wysłuchawszy wezwania do buntu, twoje siły zbrojne podjęły się obalenia reakcyjnego, skorumpowanego reżimu, którego odór dusił nasz oddech i którego widok nas przerażał. [...] Od tej chwili Libia jest wolną, suwerenną Libijską Republiką Arabską. Naszedł czas pracy. Idźmy do przodu” (cyt. za: Wardin, 2019, s. 15).

Orędzie spotkało się z aprobatą społeczeństwa, czego wyrazem były spontaniczne demonstracje stwarzające podstawę legitymizacji puczu w oczach narodu i społeczności międzynarodowej. Libijczycy masowo wychodzili na ulicę, by zadeklarować swoje poparcie dla siłowej zmiany władzy oraz wyrazić niezadowolienie z rządów monarchy. Obserwujący sytuację pozostali libijscy wojskowi i przedstawiciele innych służb mundurowych zachowywali się biernie, a tym samym umożliwili puczystom zajęcie kluczowych budynków w Bengazi, Al-Bajdzie i Trypolisie. Ruchowi Młodych Oficerów udało się opanować sytuację w kraju i dokonać przewrotu zaledwie w jeden dzień. Księżę Hasan as-Sanusi, niedoszły monarcha, wezwał do poparcia wojskowych oraz podporządkowania się ich jurysdykcji. Władzę nad państwem przejęła Rada Rewolucyjna, w której coraz ważniejszą pozycję zdobywał Kaddafi. W styczniu 1970 r. połączył on w swoich rękach władzę cywilną z wojskową, mianując się zarówno premierem,

jak i naczelnym dowódcą sił zbrojnych. Mimo to dalej musiał się liczyć z pozostałymi oficerami biorącymi udział w puczu (Wardin, 2019, s. 16).

Starcia i spory kompetencyjne wśród przywódców junty wojskowej wystąpiły już w 1970 r. Członkowie Rady Rewolucyjnej deklaratywnie zarzucali Kaddafiemu nieprzeprowadzenie wolnych wyborów, jednak ich działania motywowały bardziej obawa przed utratą stanowisk oraz strach przed rosnącą pozycją Pułkownika. Libijscy dowódcy wchodzący w skład Rady w latach 1970–1975 przeprowadzili dwa nieudane zamachy na Kaddafiego. Do pierwszego doszło w 1970 r., a za jego przygotowanie odpowiadało dwóch libijskich ministrów. Drugi zamach miał miejsce w 1975 r. i był już jawnie organizowany przez elity wywodzące się ze struktur wojskowych. W spisku wzięło udział trzynastu członków Ruchu Młodych Oficerów i czterech członków Rady Rewolucyjnej. Naczelny cel spiskowców stanowiło obalenie Kaddafiego. Zamach ten, podobnie jak poprzedni, udaremniono, a w konsekwencji wprowadzono karę śmierci za wszystkie próby rewolucji. Od tego momentu możemy datować upadek junty wojskowej i zapoczątkowanie rządów jednostki (Wardin, 2019, s. 16–17).

Pomimo zamachu nie dokonano większych czystek w samym wojsku. W latach 1975–1987 było ono pozytywnie odbierane przez społeczeństwo oraz cieszyło się aprobatą Kaddafiego, który potrzebował rozbudowanych sił zbrojnych, aby zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne i wzmacniać pozycję Libii na arenie międzynarodowej, zwłaszcza wśród państw Afryki Północnej. Warto tu nadmienić, że warunki bytowe skoszarowanych żołnierzy znacznie się poprawiły dzięki reformom społecznym, w tym socjalnym, wdrażanym przez libijskiego przywódcę (Niziński, 2014, s. 105).

Pierwsza poważna próba dla libijskich sił zbrojnych nastąpiła 21–24 lipca 1977 r. podczas tzw. wojny czterodniowej. Libia rozpoczęła konflikt graniczny z Egiptem, wkroczywszy do miasta As-Sallum. Egipskie siły zbrojne przeprowadziły skuteczny kontratak, w wyniku którego zniszczono libijskie lotnictwo i zmuszono wojsko do wycofania się z terenów Egiptu. Konflikt zakończył się zawieszeniem broni wynegocjowanym przez prezydenta Algierii. Mimo porażki libijskie siły zbrojne i reżim Kaddafiego zdołały utrzymać poparcie społeczne. Przywódcy państwa przedstawiali się jako obrońcy świata arabskiego, przeciwni pojednaniu egipsko-izraelskiemu. Ponadto propaganda głosiła narrację, według której Libia odniosła zwycięstwo w konflikcie (Kohn, 2006, s. 273).

W 1986 r. miała miejsce interwencja Stanów Zjednoczonych w Libii będąca odpowiedzią na akty terroryzmu w Europie. Amerykańskie siły powietrzne przeprowadziły naloty bombowe na najważniejsze libijskie miasta – Trypolis i Bengazi. Ze względu na asymetryczny charakter konfliktu siły zbrojne tego kraju nie były w stanie skutecznie przeciwstawić się nalotom, w wyniku których zginęło 101 Libijczyków, głównie wojskowych. Mimo porażki militarnej władze wykorzystały ten konflikt do podsycania antyamerykańskich nastrojów w polityce wewnętrznej. Agencje prasowe, takie jak JANA, nawoływały muzułmanów do

walki z USA. W kontekście mocno zakorzenionych postaw antyamerykańskich w arabskich społecznościach współpracujących z blokiem wschodnim libijscy żołnierze byli przedstawiani jako obrońcy i bohaterowie, którzy mimo dysproporcji sił stawili czoła agresorowi (Stempień, 2019, s. 298).

Na przełomie 1986 i 1987 r. Libia rozpoczęła wojnę z Czadem. Bilans zysków i strat okazał się negatywny dla Libijczyków. Wielka Libijska Dżamahirija Ludowo-Socjalistyczna straciła 800 transporterów opancerzonych i czołgów oraz 28 samolotów. W trakcie konfliktu dochodziło do masowych dezercji, które pogorszyły wizerunek żołnierzy w oczach społeczeństwa. Po wojnie w Czadzie Kaddafi przestał ufać siłom zbrojnym i podjął działania marginalizujące ich rolę w społeczeństwie. Zdecydował się na rozbudowę formacji paramilitarnych – milicji – kosztem sił zbrojnych. Nowo powstałe milicje były lepiej wyposażone od wojska, co przekładało się na niskie morale żołnierzy. Sytuacja ta doprowadziła do wzrostu niezadowolenia z decyzji Kaddafiego wśród części libijskiego establishmentu wojskowego (Niziński, 2014, s. 105).

Arabska wiosna i jej skutki dla libijskich sił zbrojnych (2011–2024)

Momentem przełomowym, będącym testem lojalności sił zbrojnych wobec przywódcy, okazał się rok 2011, kiedy w Libii wybuchła tzw. arabska wiosna. Aby uspokoić nastroje społeczne, rząd zaproponował rozszerzenie świadczeń socjalnych oraz ograniczone reformy polityczne. Jednakże te ustępstwa nie wystarczały protestującym, co spowodowało eskalację demonstracji, które z Bengazi rozprzestrzeniły się na inne miasta we wschodniej Libii. W odpowiedzi Kaddafi nakazał siłowe stłumienie protestów i zaangażował wojsko wraz z siłami bezpieczeństwa do pacyfikacji demonstrantów. Zastosowanie przemocy wobec ludności cywilnej stało się punktem zwrotnym – zmobilizowało opozycję i doprowadziło do otwartego konfliktu. W rezultacie Libia była pierwszym krajem, gdzie protesty związane z arabską wiosną przerodziły się w pełnoskalową wojnę domową. Wraz z narastaniem konfliktu doszło do rozłamów wewnątrz sił zbrojnych. Oficerowie i żołnierze wywodzący się z plemion cyrenejskich, zamieszkujących wschodnie obszary Libii, zdecydowali się na poparcie protestów, kierując się resentymentem klanowym zamiast posłuszeństwem wobec zwierzchników. Za sprawą koligacji rodzinnych na stronę protestujących przechodzili najbardziej oddani zwolennicy reżimu. Przykładem może być generał Abd al-Fattah Junis, który poparł demonstrantów, gdy zabito jego krewnego w trakcie manifestacji (Dzisiów-Szuszczukiewicz, 2012, s. 123).

Podczas działań zbrojnych żołnierze walczący po obydwu stronach konfliktu dopuszczali się zbrodni wojennych, jednak w opinii społeczeństwa winę ponosili

niepokorni czarnoskórzy najemnicy Kaddafiego (Czerep, 2015, s. 5), którzy pełniali morderstwa, rozboje i gwałty na ludności arabskiej. Taka sytuacja była dogodna dla starych oraz nowo kształtujących się elit wojskowych, bo w większości nie zostały one pociągnięte do odpowiedzialności. Po 2011 r. zbrodnie dokonywane przez opozycjonistów w trakcie konfliktu utajniano, podobnie jak działania polityków i wojskowych, którzy przeszli na stronę rebeliantów. Libijski parlament skupił się na osądzaniu wyłącznie tych wiernych Kaddafiemu (Rasmi, 2021, s. 7).

Obecnie Libia jest państwem upadłym, co uniemożliwia identyfikację jednego ugrupowania reprezentującego cały naród. Aktualnie walki toczą się pomiędzy siłami Rządu Jedności Narodowej a Libijską Armią Narodową, dowodzoną przez generała Chalifę Haftara (Human Rights Watch, 2025). Poszczególne ośrodki władzy łamią prawa człowieka i przeciwdziałają wdrażaniu rozwiązań demokratycznych, nie organizując wyborów, co *de facto* skutkuje funkcjonowaniem rządów autorytarnych. Obie strony konfliktu są odpowiedzialne za represjonowanie obywateli, stosowanie tortur, arbitralne aresztowania oraz skazywanie cywilów przez sądy wojskowe (Human Rights Watch, 2025).

Niektóre działania libijskich żołnierzy noszą znamiona ludobójstwa, w dodatku wiążą się z ryzykiem wywołania katastrofy humanitarnej. Przykładem mogą być naciski na zarząd Great Man-Made River w celu wstrzymywania dostaw wody do zachodniej Libii, znajdującej się pod kontrolą sił rządowych. W ciągu ostatnich lat odnotowywano również ataki na infrastrukturę GMMR, które skutkowały pogorszeniem warunków bytowych milionów Libijczyków (Amnesty International, 2021).

Libijskie siły zbrojne, korzystając z chaosu wojennego, nadal dokonują licznych nadużyć wobec ludności cywilnej, w tym gwałtów, rabunków i egzekucji. Zbrodnie te przyczyniają się do utraty zaufania społecznego dla wojska. W wyniku wieloletniego konfliktu wewnętrznego przestało ono pełnić funkcję stabilizacyjną, a stało się formacją na usługach rywalizujących frakcji politycznych i wojskowych. Współcześnie jest głęboko podzielone oraz skorumpowane (Amnesty International, 2021). Ofiarą służb mundurowych padają zazwyczaj uchodźcy próbujący przedostać się do krajów Unii Europejskiej. Poza przemocą seksualną żołnierze dopuszczają się również tortur na ludności cywilnej, przeciwnikach politycznych; najczęściej stosują bicie, elektrowstrząsy, pozorowanie egzekucji, chłostę, podtapianie i podwieszanie (Amnesty International, 2021).

Stosowanie brutalnych metod i łamanie praw człowieka w Libii w przeszłości usprawiedliwiano koniecznością zachowania porządku w wewnętrznie podzielonym kraju. Po 2011 r. stał się on schronieniem i obszarem operacyjnym dla wielu grup ekstremistycznych z Afryki oraz Bliskiego Wschodu. Zjawisko to było motywowane doraźnymi korzyściami, jakie wynikały z założenia placówek w kraju zdestabilizowanym. Wyniszczona konfliktem i rozczłonkowana Libia nie potrafiła zapewnić kontroli granic, więc można było je swobodnie przekraczać

i organizować przez nie przemysł. Rząd, który wyłonił się po arabskiej wiosnie, nie sprawował jurysdykcji nad całym terytorium, wskutek czego faktyczną władzę na terenach oddalonych od wybrzeża przejęły lokalne milicje, kierowane przez przywódców podatnych na korupcję (BBN, 2015).

Po 2011 r. Haftar sprzeciwiał się rosnącej roli muzułmańskich działaczy w polityce krajowej oraz przenikaniu do Libii bojówkarzy z regionalnych ekstremistycznych organizacji pokroju Państwa Islamskiego. Żołnierze Haftara na terenach kontrolowanych przez Libijską Armię Narodową od początku wojny domowej zwalczają ekstremistów, a zarazem działają na rzecz przywrócenia stabilności regionu (Elhudairi i Işıkşal, 2022, s. 6).

Uwarunkowania międzynarodowe arabskiej wiosny w Libii

W ostatnim roku reżimu Kaddafiego Libia pozostawała państwem słabym na arenie międzynarodowej. Pomimo swojej *hard power* w postaci bogatych złóż ropy i gazu decydom libijskim nie udało się zbudować trwałego systemu sojuszy gospodarczych oraz politycznych, chociaż Kaddafi podjął działania zmierzające do zakończenia izolacji Libii (Dzisiów-Szuszczykiewicz, 2012, s. 144). Wojna domowa pomiędzy siłami rządowymi a rebeliantami stanowiła zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy. Długotrwały konflikt mógłby się wiązać z napływem uchodźców z ogarniętej wojną Libii oraz z rozwojem przestępczości zorganizowanej, zwłaszcza handlu ludźmi i bronią. Libijscy powstańcy byli postrzegani przez państwa zachodnie jako faktyczna alternatywa dla rządów Kaddafiego. Przywódcy francuscy i brytyjscy liczyli, że wsparcie sił antyrządowych ułatwi wynegocjowanie korzystniejszych warunków handlowych. Przykładem mogą być politycy brytyjscy, którzy oczekiwali kontraktów na odbudowę infrastruktury libijskiej. Poza aspektem gospodarczym kształtowanie pozytywnych relacji stwarzało szansę na uzyskanie wpływów politycznych (Jureńczyk, 2019, s. 194).

Media, szczególnie telewizja, również odegrały istotną rolę, gdyż starały się zainteresować opinię publiczną problematyką arabskiej wiosny oraz sytuacją wewnętrzną Libii. Panele eksperckie, analizy i spekulacje dotyczące skutków destabilizacji tego kraju przyczyniły się do popularyzacji tematu. Decydenci europejscy znajdowali się pod nieustanną presją mediów i opinii publicznej, co skłaniało ich do podejmowania działań. W razie braku reakcji ryzykowali utratę poparcia społeczeństwa (Lakomy, 2013, s. 279).

Interwencja w Libii i aktywność mediów były korzystne przede wszystkim dla rządów Francji oraz Wielkiej Brytanii. Prezydent Nicolas Sarkozy mógł zaprezentować się przed nadchodzącymi wyborami prezydenckimi jako silny polityk, który walczy o demokrację i odtwarza imperialną pozycję Francji. Natomiast

rządowi brytyjskiemu zależało na odciążeniu uwagi opinii publicznej od reform wewnętrznych, zwłaszcza cięć budżetowych w wydatkach publicznych (Jureńczyk, 2019, s. 196).

Wybuch arabskiej wiosny w Libii został przyjęty z rezerwą przez amerykańskich decydentów. Tamtejsze elity nie sprzeciwiały się usunięciu Kaddafiego, jednak faktyczne działania pozostawiono państwom europejskim. Waszyngton zmienił swoją politykę po deklaracjach libijskich rządzących, którzy zapowiedzieli spacyfikowanie protestów i stłumienie rebelii. Deklaracje te powodowały obawę o poważne naruszanie praw człowieka. Posunięcia Kaddafiego, presja mediów oraz brak skuteczności Francji i Wielkiej Brytanii przekonały przeciwników interwencji do zaangażowania się w Afryce Północnej. Politycy Partii Demokratycznej, na czele z Hillary Clinton i prezydentem USA Barackiem Obamą, wyrazili poparcie dla interwencji w Libii. Stany Zjednoczone po zadeklarowaniu swojego zaangażowania zaczęły łączyć wcześniejsze europejskie działania we wspólną operację pod nazwą „Unified Protector”. Miała ona na celu wyegzekwowanie stosowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1970 i 1973, na mocy których wprowadzono embargo na broń oraz ustanowiono strefę zakazu lotów. Pomimo wsparcia udzielonego rebeliantom przez koalicję państw zachodnich siły reżimu Kaddafiego były w stanie dokonać skutecznej kontrofensywy. Skłoniło to USA, Francję i Wielką Brytanię do przeprowadzenia operacji „Odyssey Dawn”, w ramach której rozpoczęto interwencję wojskową obejmującą bombardowanie Libii, co umożliwiło powstańcom pokonanie sił rządowych (Wachowska, 2014, s. 169–171).

Jedynym mocarstwem mogącym opowiedzieć się za reżimem Kaddafiego była Federacja Rosyjska. Obydwa państwa współpracowały już od okresu zimnej wojny. Rosja miała również swój interes ekonomiczny w postaci inwestycji rozwojowych i obecności rosyjskich firm na libijskim rynku. Pomimo wspólnej historii oraz interesów decydenci z Kremla przyzwolili na wymianę libijskich elit poprzez wstrzymanie się od zawetowania rezolucji nr 1973 Rady Bezpieczeństwa ONZ rozpoczynającej operację w Libii. Była to sytuacja bezprecedensowa, ponieważ do 2011 r. władze rosyjskie przeciwstawiały się międzynarodowym ingerencjom w sprawy wewnętrzne innych państw (Kaczmarek, 2011). Federacja Rosyjska kierowała się w tym przypadku pragmatyzmem. Pozycja Kaddafiego uległa osłabieniu, przez co stracił on status wiarygodnego partnera. Dzięki przyzwoleniu na operację państw zachodnich możliwe stały się zacieśnienie relacji rosyjsko-francuskich oraz poprawa stosunków z Ligą Państw Arabskich, która poparła działania w Libii (Kaczmarek, 2011).

Początki rządów wojskowych w Egipcie Pozycja egipskich sił zbrojnych w latach 1951–2011

Początek rządów wojskowych w Egipcie przypada na lata 50. XX w. W wyniku kryzysu politycznego oraz ubóstwa w Królestwie Egipskim od 1951 r. popularność zyskiwali radykałowie postulujący wrogość względem elity, której zarzucano odejście od zasad islamu. Pogarszanie się warunków bytowych doprowadziło do masowych protestów ludności. W 1952 r. w obliczu radykalizacji nastrojów organizacja Wolni Oficerowie wykorzystała narastającą destabilizację kraju i dokonała udanego zamachu stanu. Wraz z obaleniem monarchii Egipt stał się republiką, a pierwszym prezydentem został Muhammad Nadżib, który również piastował stanowisko premiera oraz przewodniczącego Rady Rewolucyjnych Dowódców. Nadżib dążył do centralizacji władzy i demokratyzacji państwa, a także wycofania wojskowych z życia politycznego, co spotkało się z poparciem społeczeństwa. Jego wysiłki jednak blokowali członkowie Rady Rewolucyjnych Dowódców, którzy usunęli go z urzędu w 1954 r.

Następcą Nadżiba został Gamal Abdel Naser – zwolennik ściślejszego kontrowania społeczeństwa, skupienia władzy w rękach wojskowych oraz rezygnacji z transformacji ustrojowej w obawie przed wzrostem poparcia dla ruchów fundamentalistycznych (Stępniewska-Holzer i Holzer, 2006, s. 112–116). Po przejęciu władzy rozpoczął zacieśnianie kontroli nad siłami zbrojnymi. Działania te obejmowały rotację kadrową i zdymisjonowanie wyższych rangą wojskowych, których podejrzewano o brak lojalności wobec nowych rządzących. Ci ostatni obsadzali stanowiska dowódcze i oficerskie zaufanymi osobami, których lojalność była wzmacniana perspektywą wyższego wynagrodzenia i prestiżu związanego z awansem. W tym okresie siły zbrojne, poza realizacją zadań obronnych, wykorzystywano również do pacyfikacji protestów, co negatywnie rzutowało na ich wizerunek w społeczeństwie (Lipa, 2017, s. 43).

W 1970 r. sukcesja po zmarłym Naserze przypadła ówczesnemu wiceprezydentowi Anwarowi Sadatowi. Nowy prezydent stanął na czele ustabilizowanego i silnego państwa, w którym istniał już podział elity rządzącej. Patrycja Głogowska wskazuje, że w latach 70. XX w. do najbardziej wpływowych grup zaliczano Bractwo Muzułmańskie, wojsko oraz technokrację. W odróżnieniu od swoich poprzedników Sadat zwalczał hegemonię wojskowych w strukturach administracyjnych, próbując przy tym uniknąć utraty poparcia egipskiej armii. Decydenci postanowili modernizować wojsko dzięki sprzętowi sprowadzonemu ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W ich zamyśle poprawa jakości wyposażenia i komfortu służby miała rekompensować przetasowania kadrowe i uchronić kraj przed buntem poszkodowanych wojskowych (Głogowska, 2018, s. 50).

6 października 1973 r. egipskie siły zbrojne rozpoczęły skoordynowany atak na izraelską linię Bar-Lewa wzdłuż wschodniego brzegu Kanału Sueskiego.

Zaskoczenie Izraelczyków pozwoliło im na zajęcie części terytorium i zdobycie przyczółka na półwyspie Synaj. Przez niemal tydzień Egipcjanie odpierali izraelskie kontrataki dzięki systemom obrony powietrznej. 14 października prezydent Sadat wydał rozkaz dalszego ataku na wschód, wskutek czego doszło do starcia poza ochroną egipskiej osłony SAM. Ta zmiana strategii ułatwiła Izraelczykom udany kontratak i ostateczne otoczenie egipskiej Trzeciej Armii. Nasilający się konflikt przyciągnął uwagę Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, co zwiększyło ryzyko konfrontacji między supermocarstwami (Meital, 1997, s. 119–120).

26 marca 1979 r. udało się wypracować porozumienie pomiędzy Egiptem a Izraelem. Pozwoliło ono ustabilizować granicę oraz zaprowadzić pokój, jednak nie spotkało się z szerokim poparciem społeczeństwa. Dodatkowe korzyści wynegocjowane przez ówczesnego egipskiego przywódcę odsunęły perspektywę powtórzenia sytuacji z 1952 r., kiedy niezadowolenie społeczne umożliwiło grupie wojskowych przejęcie władzy. Stany Zjednoczone, którym zależało na bezpieczeństwie Izraela, zobowiązały się, że w zamian za pokój skierują do Egiptu dostawy sprzętu wojskowego oraz wypłacą 1,3 miliarda dolarów rocznie egipskim siłom zbrojnym (Głogowska, 2018, s. 50).

Lata 1981–2011 bywają nazywane okresem Mubaraka, kolejnego egipskiego przywódcy wywodzącego się ze struktur wojskowych. Nowy prezydent najpierw podjął decyzję o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w związku z zabójstwem poprzednika na urządzie. Stan wyjątkowy obowiązywał przez cały okres jego urzędowania. Determinantami takiego stanu rzeczy były radykalizacja ekstremistycznej części egipskiego społeczeństwa i kilka prób zamachów. Husni Mubarak wykorzystał sytuację do przetasowań na szczytach elit. Przed 1981 r. w egipskim społeczeństwie główną rolę odgrywali technokraci, wojskowi oraz Bractwo Muzułmańskie. Zamordowanie poprzedniej głowy państwa przez fundamentalistów usankcjonowało działania wymierzone w ostatnią z wymienionych trzech grup decyzyjnych.

W efekcie posunięć Mubaraka wojskowi odzyskali, a nawet polepszyli swoją pozycję. W zamian egipskie siły zbrojne pozostały mu lojalne w 1986 r. w trakcie strajków pracowników mundurowych Centralnej Służby Bezpieczeństwa. Funkcjonariusze wyszli na ulice, żeby zmanifestować sprzeciw wobec przedłużenia okresu służby z 3 do 4 lat. Choć sam protest nie należał do najliczniejszych (uczestniczyło w nim jedynie 17 tys. z 300 tys. funkcjonariuszy), to demonstracje mundurowych zawsze niosą za sobą ryzyko eskalacji. Decydenci egipscy nie mogli sobie pozwolić na radykalizację wystąpień. Siły zbrojne opowiedziały się za prezydentem i rozprędziły protestujących. Kolejny dowód lojalności wojska wobec reżimu przyniósł strajk maszynistów nocą z 7 na 8 lipca 1986 r., kiedy siły zbrojne ponownie opowiedziały się za prezydentem i spacyfikowały demonstrantów. Żołnierze zostali wynagrodzeni za działania na rzecz reżimu wysokim żołdem, budową osiedli mieszkaniowych, a także zezwoleniem na rozwijanie działalności

gospodarczej. Poczynania Mubarak doprowadziły do sytuacji, w której większość najważniejszych stanowisk piastowali wojskowi. Drugą osobą w państwie, pełniącą funkcję wiceprezydenta, był egipski generał, otoczenie prezydenta składało się zasadniczo z wojskowych, natomiast doradców cywilnych, niemających powiązań z siłami zbrojnymi, było trzech (Głogowska, 2018, s. 51–53).

Pomimo silnych więzów między decydentami a wojskiem Mubarak zdawał sobie sprawę, że dalszy wpływ wojskowych na politykę może stanowić zagrożenie dla jego rządów oraz pozycji ówczesnego establishmentu złożonego z technokratów. Egipski rząd podjął działania mające na celu osłabienie znaczenia sił zbrojnych przy jednoczesnym niedopuszczeniu do konfliktów z wojskiem. Mubarak przekonał oficerów do rezygnacji z aspiracji politycznych i dobrowolnego odsunięcia się od władzy w zamian za rekompensatę finansową. Finalnie wypracowany konsensus doprowadził do utworzenia państwa w państwie oraz nieformalnej dwuwładzy. Po jednej stronie byli prezydent, rząd i technokraci, którzy czuwali nad działaniem administracji publicznej. Przeciwwagą dla nich były siły zbrojne – choć zrezygnowały ze współkierowania państwem, decydenci musieli się z nimi liczyć. Instytucje i korporacje założone przez wojskowych konkurowały z firmami i zakładami państwowymi, niejednokrotnie proponując obywatelom lepsze oferty. Prywatne interesy wojskowych w przemyśle, produkcji i usługach okazały się bardziej konkurencyjne niż przedsiębiorstwa cywilne, co spowodowało pogorszenie się warunków życia zwykłych Egipcjan (Głogowska, 2018, s. 51–53).

Siły zbrojne Egiptu w latach 2011–2024

Rok 2011 okazał się przełomowy dla całego świata arabskiego. W tym okresie państwa Afryki Północnej oraz Półwyspu Arabskiego ogarnęły protesty, manifestacje i rewolucje skierowane przeciwko rządzącym. Przyczyny wystąpień różniły się w zależności od kraju, jednak jako dwa kluczowe katalizatory eskalacji napięć możemy wskazać kwestie ekonomiczne i dążenie do demokratyzacji. Młodzi mieszkańcy Egiptu swój udział w wystąpieniach motywowali głównie pragnieniem poprawy stopy życiowej i zmiany zastanego systemu politycznego. Złe warunki bytowe obywateli wynikały z zawłaszczenia sektora gospodarczego przez wojsko. Wśród innych przyczyn wystąpień możemy wyróżnić chęć zniesienia stanu wyjątkowego, wymiany decydentów oraz wprowadzenia pluralizmu w życiu społeczno-politycznym (Głogowska, 2018, s. 54).

Prezydent Mubarak w początkowym okresie antyrządowych demonstracji nie był otwarty na dialog z protestującymi. Sytuacja uległa zmianie wraz z rozprzestrzenianiem się demonstracji na obszar całego kraju i nasileniem zakulisowej

walki o władzę, która toczyła się równocześnie w obozie rządowym. Choć w latach 1981–2011 wojskowi stracili wpływy polityczne, to w dalszym ciągu dzięki pozycji ekonomicznej i powiązaniom z reżimem byli częścią hierarchicznej struktury, która kierowała Egiptem. Destabilizacja i kryzys spowodowały, że prezydent nie potrafił zachować władzy, wyłącznie korzystając z silnego wsparcia technokratów, doradców oraz polityków cywilnych, których stopniowo wprowadzał do polityki wewnętrznej zamiast wojskowych. Egipskie siły zbrojne w 2011 r. nie opowiedziały się po żadnej ze stron konfliktu, pozostały neutralne, a tym samym umożliwiły wytworzenie warunków sprzyjających rotacjom kadrowym na szczycie władzy. Decydenci, z Mubarakiem na czele, zdawali sobie sprawę, że przy neutralności i bierności wojskowych nie będą w stanie utrzymać się u sterów państwa, dlatego prezydent podał się do dymisji (Lipa, 2013, s. 151).

Władzę przejęła Najwyższa Rada Sił Zbrojnych, w której skład wchodził wojskowi wywodzący się z systemu funkcjonującego w Egipcie od wielu lat. W obawie o utratę wpływów i pozycji ekonomicznej podjęli oni wiele działań mających ustabilizować sytuację w kraju. Egipska generalicja w pierwszej kolejności uderzyła w technokratów: ograniczyła ich możliwości decyzyjne oraz wpływy polityczne. 14 lutego rozwiązano parlament i zawieszono konstytucję. W celu ugruntowania swojej pozycji wojskowi opóźniali organizację wyborów prezydenckich, co spotkało się z krytyką protestujących. Młodzi Egipcjanie domagali się od Najwyższej Rady Sił Zbrojnych rozliczenia osób powiązanych z dawnym systemem i zniesienia stanu wyjątkowego. Egipskie wojsko odpowiedziało siłą na żądania, ale równolegle Rada wprowadziła reformy mające uspokoić demonstrantów. Przykładem działań na rzecz dialogu było odwołanie premiera Essama Szarafa, powiązanego z poprzednim reżimem oraz skonfliktowanego z opozycją popierającą arabską wiosnę (Arvianto, 2014, s. 5–7).

Okresem przejściowym, kiedy wpływy sił zbrojnych zostały ograniczone, były lata 2012–2014, które obejmują rządy prezydenta Muhammada Mursiego. Zdobył on władzę w wolnych wyborach, pokonawszy w drugiej turze kandydata wystawionego przez wojskowych. Nowo wybrany prezydent stanął na czele państwa podzielonego wewnętrznie wskutek arabskiej wiosny. W tym czasie w Egipcie na sile ponownie zyskały ugrupowania fundamentalistyczne, a wojsko w dalszym ciągu pozostawało siłą, której rządzący nie mogli zignorować. Polityka Mursiego polegała na balansowaniu między stronnictwami w celu zapewnienia stabilności. Jedną z pierwszych decyzji nowego prezydenta było zwolnienie więźniów zatrzymanych za udział w protestach przeciwko reżimowi Mubaraka w 2011 r. W Egipcie Mursi był postacią polaryzującą scenę polityczną, ponieważ nie wpasował się w wizerunek lidera liberałów, którzy zarzucali mu kierowanie się wartościami islamu w polityce wewnętrznej. Natomiast środowiska fundamentalistyczne, reprezentowane przez salafitów, krytkowały prezydenta za niemuzułmański charakter jego rządów i zbyt liberalizm (Lipa, 2013, s. 153–154).

Upadek kolejnego przywódcy nastąpił w czerwcu 2013 r. W tym okresie mieliśmy do czynienia z ponowną restauracją rządów wojskowych i odsunięciem legalnie wybranego prezydenta od władzy. Długa tradycja sprawowania jej przez przedstawicieli sił zbrojnych oraz faworyzacja tychże w polityce wewnętrznej doprowadziły do sytuacji, w której egipski establishment jest mocno powiązany z elitami wojskowymi. Arabska wiosna nie spełniła pokładanych w niej nadziei. W Egipcie nie udało się zapewnić trwałej i stabilnej demokracji, podobnie wpływy wojskowych w sferze ekonomicznej nie zostały ograniczone, lecz umocnione. Przed arabską wiosną, w okresie rządów technokratów, mogliśmy mimo wszystko obserwować próbę balansowania pomiędzy stronnictwami i działania na rzecz poprawy warunków życia zwykłych obywateli (Schmidt, 2017, s. 90).

Chociaż w 2013 r. sytuacja wewnętrzna sprzyjała przewrotowi wojskowemu, należy pamiętać, że prezydent Mursi miał również twardy elektorat, który pozostał mu lojalny. Za jego zwolenników uważano sympatyków i członków Bractwa Muzułmańskiego. W trakcie pierwszych protestów skierowanych przeciwko juncie wojskowej śmierć poniosło 1300 osób. Warto zaznaczyć, że do stłumienia demonstracji oddelegowano policję, a nie siły zbrojne. Nowi decydenci postanowili zminimalizować ryzyko kontrewolucji, wykonując prewencyjne uderzenie. Równoległe do tłumienia protestów zatrzymywano i aresztowano prominentnych działaczy Bractwa Muzułmańskiego, które stanowiło polityczną podporę Mursiego i w dużej mierze odpowiadało za kształtowanie się systemu politycznego w okresie jego rządów. Jak podaje raport Human Rights Watch (2014), w pierwszych miesiącach zatrzymano ok. 3500 zwolenników Bractwa.

Nowym przywódcą został Abd al-Fattah as-Sisi, reprezentujący interesy sił zbrojnych. W kolejnych latach wojskowi uzależniali od siebie różne instytucje, monopolizując kontrolę nad państwem. Prawa człowieka oraz wolności obywatelskie stopniowo ograniczano. Wśród najpoważniejszych naruszeń, z którymi zmagają się obecnie egipskie społeczeństwo, możemy wskazać autorytarne rządy sił zbrojnych przejawiające się w arbitralnych zatrzymaniach opozycjonistów, łamaniu praw człowieka i swobód obywatelskich oraz torturach, a także dyskryminację ze względu na płeć i wyznanie (Human Rights Watch, 2015).

Dziś Egipt pozostaje państwem autorytarnym, charakteryzującym się ograniczonymi prawami w rodzaju wolności słowa, zrzeszania się i pokojowych zgromadzeń. Siły zbrojne, które przejęły władzę w wyniku przewrotu w 2013 r., utrzymują pełną kontrolę i uniemożliwiają kandydatom opozycji udział w wyborach. Egipcjacy decydenci starają się kreować swój wizerunek na arenie krajowej i międzynarodowej jako stabilizatorów państwa i regionu, chroniących obywateli przed ekstremizmem religijnym. Media, zależne od wojskowych, wspierają tę narrację, podkreślając, że Egipt graniczy z państwami upadłymi, co stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego. Chociaż stosunek społeczeństwa do wojska zmieniał się w ciągu dziesięcioleci, obecnie straciło ono przychyłność obywateli z powodu łamania praw człowieka (Amnesty International, 2023).

Uwarunkowania międzynarodowe arabskiej wiosny w Egipcie

Na początku XXI w. Egipt pozostawał jednym z najważniejszych partnerów Stanów Zjednoczonych w Afryce Północnej. Państwa te współpracowały na płaszczyźnie zarówno politycznej, jak i gospodarczej. Egipskie władze konsekwentnie utrzymywały proamerykański kurs w polityce zagranicznej, co miało wpływ na reakcję Waszyngtonu na arabską wiosnę. Obawiając się, że obalenie reżimu może doprowadzić do przejścia władzy przez islamistów i destabilizacji regionu, a zwłaszcza zagrozić bezpieczeństwu Izraela, USA pierwotnie zachowywały neutralność wobec protestów. Niemniej w miarę eskalacji konfliktu Waszyngton zaczął wywierać presję na egipskie władze i domagać się reform mających na celu złagodzenie napięć i stabilizację sytuacji. Pomimo bierności społeczności międzynarodowej egipski przywódca za sprawą wewnętrznych nacisków zdecydował się na przedterminowe ustąpienie ze stanowiska (Czornik, 2014, s. 541).

Po ustąpieniu Mubaraka Stany Zjednoczone, aby utrzymać swoje wpływy w Egipcie, zadeklarowały poparcie dla Najwyższej Rady Sił Zbrojnych, która przejęła władzę w państwie. Biały Dom zapewnił nowych rządzących o kontynuowaniu pomocy gospodarczej i finansowej. Prezydentowi USA zależało na ograniczeniu wpływów ugrupowań fundamentalistycznych w Egipcie, dlatego apelował do tamtejszych wojskowych o reformowanie kraju, zwłaszcza o wprowadzanie zmian demokratycznych. Działania te miały spowodować deeskalację sytuacji (Czornik, 2018, s. 53–57).

Relacje między USA a Egiptem uległy pogorszeniu po wygranej sił islamistycznych w wyborach parlamentarnych. Partia Wolności i Sprawiedliwości (FJP) zdobyła 235 mandatów, co stanowiło 47% składu egipskiego parlamentu. Wynik wskazywał na zmianę kierunku politycznego kraju, a tendencję tę potwierdziło zwycięstwo Muhammada Mursiego w wyborach prezydenckich w 2012 r. W trakcie jego rządów przyspieszyła islamizacja Egiptu, nie nastąpiły natomiast trwałе reformy demokratyczne. Nowi decydenci wprowadzali do dyskursu publicznego antyamerykańską retorykę, żeby zmobilizować swój elektorat, stwarzając tym samym zagrożenie dla relacji amerykańsko-egipskich.

Po przejściu władzy przez wojsko Egipt powrócił do autorytarnego modelu rządów. Wyeliminowano wszelkie przejawy islamistycznej polityki. Nowy reżim skupił się na delegalizacji Bractwa Muzułmańskiego, które uznał za główne zagrożenie dla stabilności kraju. Wdrożono brutalne represje: masowe aresztowania, tortury oraz procesy pokazowe, często bez wystarczających dowodów. W 2013 r. egipskie sądy skazały na śmierć 529 członków lub sympatyków Bractwa, a według Amnesty International ok. 40 tysięcy działaczy opozycji zostało osadzonych w więzieniach. Pod rządami Abd al-Fattaha as-Sisiego Egipt przekształcił się w dyktaturę wojskową, która utrzymuje fasadę demokracji poprzez przeprowadzanie kontrolowanych wyborów. Rządy as-Sisiego spotkały się

z pozytywnym odbiorem USA, którym zależało na stabilizacji regionu i zmniejszeniu wpływów radykałów religijnych na politykę wewnętrzną (Czornik, 2018, s. 53–57).

Państwa europejskie pozostały bierne wobec wydarzeń arabskiej wiosny w Egipcie: ograniczyły się do apeli o reformy demokratyczne i poszanowanie praw obywatelskich. Brak zaangażowania wynikał z utraty przez Europę znaczących wpływów w tym kraju już w XX w., kiedy to dominującą rolę w regionie przejęły Stany Zjednoczone. Podobnie Federacja Rosyjska w reakcji na arabską wiosnę przyjęła postawę obserwatora. Rosyjscy politycy poprzestali na wystosowywaniu apeli o pokojowe rozwiązanie sytuacji. Warto odnotować, że Moskwa nie zerwała relacji z oficjalnym egipskim rządem, a tym samym podtrzymała jego legitymizację na arenie międzynarodowej. Na tę bierną postawę wpływ miały skoncentrowanie się rosyjskich decydentów na obszarze postradzieckim oraz chęć poprawy relacji ze Stanami Zjednoczonymi (Al-Temimi, 2012, s. 303–304).

Analiza porównawcza pozycji sił zbrojnych w Libii i Egipcie w latach 1951–2024

Tabela 1

Analiza porównawcza pozycji sił zbrojnych w Libii i Egipcie w latach 1951–2024

	Egipt	Libia
Rok wyznaczający początek analizy	1952 – zamach stanu przeprowadzony przez wojskowych z organizacji Wolni Oficerowie, powstanie republiki zamiast monarchii	1951 – powstanie Libii jako monarchii
Głowa państwa i jej stosunek do sił zbrojnych	1953–1954 – Muhammad Nadżib: nieufny 1954–1970 – Gamal Abdel Naser: pozytywny 1970–1981 – Anwar Sadat: neutralny 1981–2011 – Husni Mubarak: raczej pozytywny 2012–2013 – Muhammad Mursi: nieufny od 2014 – Abd al-Fattah as-Sisi: pozytywny	1951–1969 – Idris I: pozytywny 1969–2011 – Muammar Kaddafi: nieufny od 2011 – poszczególne ośrodki władzy: pragmatyczny

cd. tab. 1

Rola sił zbrojnych	1953–1954 – próba ograniczenia wpływów wojskowych w życiu politycznym; 1954–1970 – przenikanie się aparatu wojskowego i państwowego, łączenie stanowisk w wojsku i państwie; 1970–1981 – próba oddzielenia władzy wojskowej od władzy politycznej; 1981–2013 – oficjalna rozłączność władzy wojskowej i politycznej, ale nieformalna kontrola życia politycznego przez tę pierwszą, militaryzacja kraju; od 2013 – przebudowa systemu politycznego przez osoby wywodzące się z sił zbrojnych i skupienie pełni władzy w rękach wojskowych	1951–1969 – marginalizacja wpływów sił zbrojnych, pełna kontrola państwa przez monarchę; 1969–2011 – w trakcie puczu w 1969 r. neutralne, bierne zachowanie sił zbrojnych; po 1970 r. połączenie władzy politycznej i wojskowej przez Kaddafiego, ale brak całkowitej kontroli nad siłami zbrojnymi (dwa nieudane zamachy: w 1970 i 1975 r.); po 1987 r. deprecjacja sił zbrojnych przez dyktatora, wzmocnienie pozycji milicji; od 2011 – rozdzielenie sił zbrojnych pomiędzy rząd w Trypolisie oraz Libijską Armię Narodową; umocnienie ich roli (pomimo negatywnego odbioru społecznego) jako grupy potrzebnej rządzącym do utrzymywania się u władzy
Arabska wiosna i jej konsekwencje dla sił zbrojnych	W trakcie wydarzeń siły zbrojne oficjalnie nie chciały się angażować i nie opowiedziały się po żadnej stronie, potem jednak poparły Najwyższą Radę Sił Zbrojnych. Po 2014 r. wojsko przejęło władzę w państwie	W trakcie działań siły zbrojne podzieliły się: część popierała rewolucjonistów, część – ekipę władzy. Po 2014 r. nastąpiły upadek państwa i związana z nim dysfunkcja sił zbrojnych. Na terenie Libii działa kilka jednostek militarnych kontrolujących różne części kraju

Źródło: opracowanie własne na podstawie: „Egipt po arabskiej wiosnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?”, P. Głogowska, W: P. Sadowski, A. Spychalska i K. Sadowa (red.), *Orient daleki i bliski* (s. 47–70), 2018, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; „Dokąd zmierza Libia bez Muammara Kaddafiego?”, A. Dziśiów-Szuszczykiewicz, 2012, *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, s. 121–147; „Wojna domowa w Libii w latach 2014–2018”, M. Stempień, 2019, *Myśl Ekonomiczna i Polityczna*, 1, s. 294–315.

Egipt i Libię łączy wiele elementów wspólnych. Obydwa państwa znalazły się pod nadzorem wojskowych, którzy doszli do władzy w wyniku zamachów stanu w latach 50. XX w. Poszczególni decydenci wywodzący się z elit wojskowych reprezentowali odmienne podejście do sił zbrojnych, co skutkowało różnicami w ich postrzeganiu.

Zakończenie

Współcześnie Egipt jest państwem bardziej ustabilizowanym niż zmagająca się z erozją struktur państwowych Libia. Obydwa kraje charakteryzuje zbliżona pozycja wojska w społeczeństwie. Watażkowie oraz przywódcy wojskowi zarówno w Egipcie, jak i w Libii przyzwalają na łamanie praw człowieka i represjonowanie własnych obywateli. W obydwu państwach decydenci powiązani z armią sprawują władzę już od kilkudziesięciu lat, mimo to w XX w. cechowały się one większą stabilnością polityczną niż obecnie, a relacje cywilno-wojskowe pozostawały poprawne. W tym okresie siły zbrojne obydwu państw cieszyły się również społeczną sympatią. Wiek XXI przyniósł jednak zagrożenia, które postawiły służby mundurowe przed nowymi wyzwaniami. Po pierwsze, postępująca radykalizacja na Bliskim Wschodzie oraz działalność grup ekstremistycznych poskutkowały zaostreniem się działań operacyjnych. Żeby utrzymać jedność państwa lub – jak w przypadku Libii – zapewnić stabilizację na kontrolowanych przez siebie terytoriach, wojskowi musieli ograniczyć wolność zrzeszania się i wyrażania poglądów. W raportach organizacji zajmujących się prawami człowieka, takich jak Human Rights Watch czy Amnesty International, znajdziemy krytykę kierujących Egiptem sił zbrojnych i skonfliktowanych ze sobą sił libijskich. Warto przy tym pamiętać, że za sprawą sieci interpersonalnych powiązań oraz niepewności politycznej towarzyszącej zmianom władzy część społeczeństwa zaczęła popierać rządzące elity, mimo że jawnie łamią prawa człowieka. Choć w obu państwach istnieją zwolennicy panujących systemów, wizerunek libijskiego i egipskiego żołnierza będzie musiał być stopniowo odbudowywany, by odzyskać pozytywną ocenę.

Poza elementami wspólnymi, takimi jak opisana powyżej utrata wizerunku czy stosowanie brutalnych metod godzących w prawa człowieka, możemy też wskazać czynniki różnicujące obydwie formacje. Egipskie siły zbrojne od 1951 r. funkcjonują jako trwałe, sprawnie działający monolit, powiązany siatką interesów i relacji interpersonalnych. Generałowie, którzy rozpoczynali kariery wojskowe w okresie poprzedzającym arabską wiosnę, są przeciwni atakowaniu ludzi z własnego środowiska. Sytuacja w Libii wygląda odmiennie. Po 2011 r. na skutek rozłamu w siłach zbrojnych oraz rosnących po dziś dzień napięć między politykami a żołnierzami zdecydowano się na przeprowadzenie lustracji wymierzonej w osoby, które piastowały stanowiska w czasach reżimu kaddafistowskiego. Lustracja była tak naprawdę narzędziem walki politycznej i posłużyła do przetasowań kadrowych wśród elit wywodzących się z sił opozycyjnych, które ujawniły się w trakcie arabskiej wiosny. W Libii również aktywnie działają lokalne milicje plemienne, wchodzące w konflikty z lokalnymi politykami, decydentami i funkcjonariuszami. Obecna sytuacja uniemożliwia wypracowanie konsensu, który zaakceptowałaby większość podzielonych i rozproszonych sił zbrojnych.

Potwierdza to regułę, że w państwach autorytarnych, gdzie siły zbrojne stopniowo zyskują na znaczeniu, potrzebna jest wspólna wizja. Egipskim przywódcom udało się zachować dyscyplinę wojskową i hierarchiczność władzy oraz osiągnąć posłuch wśród mundurowych charakterystyczny dla pozycji dyktatury wojskowej w Hiszpanii generała Francisca Franco czy w Argentynie Augusta Pinocheta.

Bibliografia

- Al-Temimi, D. (2012). Federacja Rosyjska wobec Arabskiej Wiosny. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, 299–316.
- Amnesty International. (2021). *Libya 2021*. <https://www.amnesty.org/en/location/middle-east-and-north-africa/libya/report-libya/>
- Amnesty International. (2023). *Egypt 2023*. <https://www.amnesty.org/en/location/middle-east-and-north-africa/north-africa/egypt/report-egypt/>
- Arvianto, T. (2014). *Egypt's revolution: A long journey to democracy*. Canadian Forces College, JCSP 40. <https://www.cfc.forces.gc.ca/259/290/301/305/arvianto.pdf>
- BBN. (2015). *Zagrożenia bezpieczeństwa Włoch wynikające z sytuacji w Libii*. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6574,NO-TATKA-BBN-Zagrozenia-bezpieczenstwa-Wloch-wynikajace-z-sytuacji-w-Libii.html>
- Czerep, J. (2015). *Wojna z Kalifatem: „kolonie” Państwa Islamskiego w Libii*. FAE Policy Paper nr 1. <http://archiwum.fae.pl/faepolicypaperwojnazkalifatemkolonieislibia.pdf>
- Czornik, K. (2014). Polska percepcja Arabskiej Wiosny oraz jej implikacji w skali regionalnej i globalnej. W: K. Czornik, M. Lakomy i M. Stolarczyk (red.), *Dylematy polityki zagranicznej Polski na początku XXI wieku* (s. 537–565). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Czornik, K. (2018). Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiośnie. Military electoral authoritarianism. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 32(3), 47–65.
- Dziśiów-Szuszczykiewicz, A. (2012). Dokąd zmierza Libia bez Muammara Kaddafiego?. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, 121–147.
- Elhudairi, A.M., Işık, H. (2022). The role of ISIS as a religious terrorist group in the instability of Libya in the post-Gaddafi era: The case of Sirte. *Religions*, 13(6), article 516. <https://doi.org/10.3390/rel13060516>
- Głogowska, P. (2018). Egipt po arabskiej wiosnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?. W: P. Sadowski, A. Spychalska i K. Sadowa (red.), *Orient daleki i bliski* (s. 47–70). Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Human Rights Watch. (2014). *World Report 2014: Egypt*. <https://www.hrw.org/world-report/2014/country-chapters/egypt>

- Human Rights Watch. (2015). *World Report 2015: Egypt*. <https://www.hrw.org/world-report/2015/country-chapters/egypt>
- Human Rights Watch. (2025). *World Report 2025: Libya*. <https://www.hrw.org/world-report/2025/country-chapters/libya>
- Jureńczyk, Ł. (2019). Wielka Brytania w interwencji zbrojnej w Libii w 2011 r. *Dzieje Najnowsze*, 51(1), 191–214. <https://doi.org/10.12775/DN.2019.1.09>
- Kaczmarek, M. (2011). *Rosja wobec interwencji wojskowej w Libii*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-03-23/rosja-wobec-interwencji-wojskowej-w-libii>
- Kohn, G.Ch. (2006). *Dictionary of Wars* (3rd ed.). Facts On File Inc.
- Lakomy, M. (2013). Międzynarodowe kontrowersje wokół interwencji NATO w Libii. W: K. Miroszewski i M. Stolarczyk (red.), *Śląsk – Polska – Europa – świat. Pamięci Profesora Jana Przewłockiego* (s. 275–293). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Lipa, M. (2013). Transformacja polityczna w Egipcie w okresie prezydentury Muhammada Mursiego. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 3, 149–165.
- Lipa, M. (2017). Reżim Gamala Abdela Namera i geneza pierwszej fali liberalizacji gospodarczej w Egipcie. *Poliarchia*, 5(8), 41–59. <https://doi.org/10.12797/Poliarchia.05.2017.08.03>
- Meital, Y. (1997). *Egypt's struggle for peace: Continuity and change, 1967–1977*. University Press of Florida.
- Mrozek-Dumanowska, A. (1994). *Między ascetyzmem a reformacją. Islam w Libii*. Wydawnictwo Semper.
- Niziński, P. (2014). Libia – od arabskiej wiosny do państwa zagrożonego rozpadem. W: E. Szczepankiewicz-Rudzka (red.), *Arabska wiosna w Afryce Północnej. Przyczyny, przebieg, skutki* (s. 93–131). Księgarnia Akademicka.
- Rasmi, F. (2021). *Beyond the war: The history of French-Libyan relations*. Atlantic Council. <https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2021/04/Beyond-the-war-The-history-of-French-Libyan-relations.pdf>
- Schmidt, P. (2017). Zamach stanu w Egipcie (2013) i w Turcji (2016) – podstawy sukcesu i przyczyny porażki. *Przegląd Geopolityczny*, 20, 86–94.
- Stępień, M. (2019). Wojna domowa w Libii w latach 2014–2018. *Myśl Ekonomiczna i Polityczna*, 1, 294–315.
- Stępniewska-Holzer, B., Holzer, J. (2006). *Egipt. Stulecie przemian*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Wachowska, K. (2014). Społeczność międzynarodowa wobec Arabskiej Wiosny w Libii. *Przegląd Politologiczny*, 1, 159–174. <https://doi.org/10.14746/pp.2014.19.1.10>
- Wardin, K. (2019). *Implikacje decyzji politycznych i działań militarnych w Libii dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej*. Wydawnictwo Adam Marszałek.